

# Było, minęło – Sanah

Nigdy nie dałeś znać, nie powiedziałaś słowa  
Mogłeś tu obok być i czule mnie całować  
I mnie całować  
To, na co dziś mnie stać,  
To krzyk i płacz, o którym nigdy nie dam znać  
Śnieg spadł w lipcu, nie w grudniu  
Północny mróz jest na południu  
Autobus rok już się spóźnia  
Ty też dziś byłbyś za późno  
Kawa smakuje inaczej  
Masz inny zaczes, no raczej  
Mój głos to alt, już nie sopran  
I ciebie też już nie spotkam  
Nigdy nie dałeś znać, nie powiedziałaś słowa  
Mogłeś tu obok być i czule mnie całować  
I mnie całować  
To, na co dziś mnie stać,  
To krzyk i płacz, o którym nigdy nie dam znać  
Nigdy nie dałeś znać, nie powiedziałaś słowa  
Mogłeś tu obok być i czule mnie całować  
I mnie całować  
To, na co dziś mnie stać,  
To krzyk i płacz, o którym nigdy nie dam znać  
Byliśmy pod boską egidą  
Nad morzem, stawem i pod lipą  
Tam splotły się nasze ręce  
Tuż przy warszawskiej Syrence  
Dziś Wisła biegiem dalej płynie  
Titanic znów leci w kinie  
I słońce mnie słodko muska  
W zastępstwie za twoje usta  
Nigdy nie dałeś znać, nie powiedziałaś słowa  
Mogłeś tu obok być i czule mnie całować  
I mnie całować  
To, na co dziś mnie stać,  
To krzyk i płacz, o którym nigdy nie dam znać

Nigdy nie dałeś znać, nie powiedziałaś słowa  
Mogłeś tu obok być i czule mnie całować  
I mnie całować  
To, na co dziś mnie stać,  
To krzyk i płacz, o którym nigdy nie dam znać  
Nigdy nie dałeś znać, nie powiedziałaś słowa  
Mogłeś tu obok być i czule mnie całować  
I mnie całować  
To, na co dziś mnie stać,  
To krzyk i płacz, o którym nigdy nie dam znać



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych